

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa R. K. przeciwko R. A. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku II Ca 289/12 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w zakresie zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego oddalił powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód zaskarżając je w całości. A. skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego uzasadniając przedmiotowy zarzut tym, że:

- skarżący wystąpił z pozwem w trybie uproszczonym w 2013r., co nie nabrało przypisanego biegu, a sprawa toczyła się początkowo za sygnaturą akt II 1 C 63/12, następnie zaś II 1 C 107/14, tj. w trakcie trwania egzekucji Km 154/13, która zakończyła się dnia 8 lipca 2014 r. rozliczeniem kosztów, a zatem ustalenie Sądu Rejonowego, iż postępowanie egzekucyjne nie trwało było błędne, dodając, że Sąd nie zabezpieczył powództwa poprzez zawieszenie sprawy Km 154/13;

- skarżący wystąpił do miejscowych organów ścigania podnosząc m.in. uszczerbek Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb., tj. okoliczności uszczerbku wartości przedmiotu sporu 39150 zł x 5%, co dało 1958 zł (błąd merytoryczny), apelacji 2400 zł x 5%, co dało 120 zł (wniesiona apelacja), co łącznie stanowi 1838 zł, dodając, że Prokuratura Rejonowa oddaliła przywołany zarzut w sprawie 1 Ds. 2323/11, a Sąd niesłusznie utrzymał w mocy powyższe rozstrzygnięcie w sprawie II Kp 177/12;

2. błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zna ustawę z 28 kwietnia 2011 r. (Dz.U. Nr 138, poz. 806), na mocy której został wprowadzony nowy środek zaskarżenia w postaci zażalenie, powołując się na oddalone zażalenie w przedmiocie nieprawidłowości kosztów zastępstwa procesowego w sprawie II Ca 289/12.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelant wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku z dnia 7 października 2014 r. poprzez uznanie powództwa, tj. zmianę wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie II Ca 289/12 w punkcie 2. poprzez zasądzenie kwoty 300 zł, a ponadto o nadanie sprawie przypisanego zgodnie z ustawą biegu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja okazała się w całości bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c, Sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (zob. postanowienie SN z 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za prawidłowy, a dokonane na jego podstawie rozważania prawne jako wynikające z właściwie zastosowanych przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, niż Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami. Czyni to w konsekwencji zarzuty apelacji bezzasadnymi.

Choć apelujący, który nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sformułował zarzutów w sposób odpowiadający treści art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c, to jednak argumentacja, jaką przedstawił na ich uzasadnienie wskazuje, że m.in. podnosi naruszenie art. 233 §1 k.p.c.

Wbrew jednak twierdzeniom apelującego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w zgodzie z dyrektywami art. 233 §1 k.p.c. Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd I instancji ustalając okoliczności faktyczne sprawy oparł się na treści niekwestionowanego dokumentu w postaci wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r., wydanego w sprawie II Ca 289/12 przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim (k. 2 odwrot) i na całkowicie bezspornych okolicznościach, co do tego, że na podstawie wyższego wymienionego tytułu została wszczęta przeciwko powodowi egzekucja przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. B. w sprawie Km 154/13 i że egzekucja zakończyła się jako skuteczna. Tenże Sąd w swoich ustaleniach nie odniósł się co do tego, czy skarżący wystąpił do miejscowych organów ścigania zgłaszając, że Skarb Państwa poniósł uszczerbek, jednak od razu należy podkreślić, że zadaniem Sądu było poczynienie ustaleń wyłącznie co do istotnych dla sprawy faktów, czyli takich, które miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia merytorycznego rozpoznawanego sporu, a przedmiotowa okoliczność taką nie była. Tym samym nie może stanowić w niniejszej sprawie o uchybieniu przez Sąd Rejonowy treści art. 233 §1 k.p.c., ponieważ takie ustalenie faktyczne nie miałoby najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zresztą na marginesie wskazać należy, że apelujący przed Sądem Rejonowym nawet o tym nie wspomniał. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż zarzut apelującego jakoby Sąd Rejonowy orzekł o zasadności powództwa bez wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności faktycznych podniesionych w niniejszej sprawie przez stronę powodową, a tym samym naruszył dyspozycję art. 233 §1 k.p.c., okazał się całkowicie nieuzasadniony.

Oceniając zasadność drugiego zarzutu apelacyjnego Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 840 §1 pkt 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeśli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, możliwość zaprzeczenia zdarzeniom, na podstawie których nadano klauzulę wykonalności z mocy powyższej, jasnej regulacji istnieje tylko w odniesieniu do takich tytułów wykonawczych, które nie są orzeczeniami sądowymi, natomiast nie można w drodze powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności podważyć zasadności prawomocnego orzeczenia sądowego. Sąd Rejonowy w sposób logiczny i rzeczowy przedstawił argumentację, z której wynikało, że na dzień zamknięcia rozprawy tytuł wykonawczy, w zakresie w jakim powód domagał się pozbawienia wykonalności, tj. co do zawyżonych zdaniem skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego, nie był już wykonalny, wobec czego nie można było skutecznie domagać się pozbawienia jego wykonalności. Ponadto niniejsze postępowanie nie służy korekcie, jak chciałby skarżący, wysokości zasądzonych od niego kosztów zastępstwa procesowego na rzecz przeciwnika w postępowaniu II Ca 289/12 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

Powód w apelacji powołuje się na przepisy ustawy z 28.4.2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 138, poz. 806), na mocy których wprowadzono do k.p.c. nowy środek prawny w postaci zażalenia do innego równorzędnego składu tego samego sądu, tzw. zażalenie poziome (art.394² k.p.c.), upatrując w tym podstawy do zakwestionowania orzeczenia pierwszoinstancyjnego z uwagi na to, że – zdaniem skarżącego - Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim znał powyższą regulację. Tymczasem z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd I instancji trafnie w pierwszej kolejności przypomniał o w/w noweli do k.p.c., a następnie o tym, że ustawą z 16.9.2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) znowelizowano przepis art. 394² k.p.c. przez rozszerzenie możliwości złożenia zażalenia poziomego na postanowienie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu, wskazując, że przedmiotowa ustawa weszła w życie 3 maja 2012 r., zaś art. 394² k.p.c. w brzmieniu nadanym wskazaną ustawą stosuje się do zaskarżenia orzeczeń wydanych po dniu jej wejścia w życie. Wbrew wywodom apelanta Sąd Rejonowy w ogóle nie wypowiedział się w kwestii tego, czy Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim znał, czy też nie znał w/w zmiany w k.p.c., ale prawidłowo wskazał, że w świetle tej regulacji wskazane przez powoda orzeczenie było orzeczeniem zaskarżalnym, jednakże nie mogło być w ogóle poddane badaniu przez Sąd odwoławczy, gdyż nie zostało od niego wniesione zażalenie. Na obecnym zaś etapie orzeczenie to, jako prawomocne, nie podlega już wzruszeniu zwykłymi środkami odwoławczymi. Z tych względów także i w tym zakresie apelacja okazała się całkowicie bezzasadna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.